

Sportowcy i amatorzy „podali łapę” zwierzętom walcząc na ringu

W sobotnie popołudnie gwiazdy MMA, kickboxingu i boks zjednoczyły siły, by wspólnie powalczyć o lepsze jutro ponad 700 psów ze Schroniska Na Paluchu. Na I Pikniku Charytatywnym „Podaj Łapę Człowieku”, organizowanym przez DSF Kickboxing Challenge, stawiał się prawdziwy gwiazdozbiór reprezentujący sporty walki. Kartę walk uzupełnili amatorzy – dwóch burmistrzów i przedstawiciel partnera dostarczającego suplementy i odżywki dla federacji.

Główną atrakcją pikniku były walki pokazowe z udziałem znanych twarzy polskiego sportu. Mieszane sporty walki reprezentował gwiazdor UFC i były mistrz KSW Jan Błachowicz. Federacja DSF Kickboxing Challenge wystawiła trzech mistrzów: Dorotę Godzinę, Jana „Iron” Łodzika oraz Kamila Rutę. Boks reprezentowali: legenda sportów walki Rafał Jackiewicz, czołowy polski pięściarz Norbert „Noras” Dąbrowski oraz Ewa Piątkowska (mistrzini świata i Europy w boksie). Stawkę uzupełnili: Artur Murawski, Zastępca Burmistrza Miasta Żąbki, Rafał Miastowski, Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ursynów, m.st. Warszawy oraz Patryk Jarosz, Dyrektor Marketingu REAL PHARM. Akcję wsparli Marcin „Różal” Różalski, mistrz KSW wagi ciężkiej, Daniel Omiełańczuk czołowy polski ciężki w MMA oraz słynny warszawski raper i zawodnik K-1 Jerzy „Juras” Wronski.

Od pierwszego starcia iskrzyło w ringu. Artur Murawski wysoko zawiesił poprzeczkę Rafałowi Jackiewiczowi. Pojedynek bokserski z mistrzem Europy i byłym prezydentem do tytułu mistrza świata w normalnych okolicznościach nigdy by się nie odbył.

Miałem swoje szanse na pokonanie Rafała Jackiewicza. Sędzia nie widział kilku fauli rywala, ale ostatecznie jestem zadowolony z remisu - tuż po walce na gorąco skomentował Zastępca Burmistrza Żąbki.

Walki zorganizowano po to, by nagłośnić problem, z którym borykają się wszystkie schroniska. Po wakacjach są po prostu przepełnione. - *Tak naprawdę my się dobrze bawiliśmy w ringu, ale cel był szczytny. Wspanała inicjatywa, która spotkała*



się z bardzo pozytywnym odbiorem wśród ludzi i mediów. Zwierzęta niestety, same sobie nie pomogą, dlatego m.in. ja podałem łapę - zakończył Artur Murawski.

Wiele działo się także poza ringiem. Na pikniku pojawiło się wiele rodzin z dziećmi, a także z psami. W przerwach między walkami odbył się pokaz tresury psów, przygotowany przez Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej, Garnizonu Warszawa, bardzo widowiskowy pokaz psich zaprzęgów. Były również szkolenia z ratownictwa medycznego. Na terenie pikniku, przez cały czas, dumnie paradowały psy ze schroniska w asyście wolontariuszy i pracowników. To dla nich zbierano dary serca.

- Prawdziwi przyjaciele nie zawodzą. Dziś było ich z nami wielu - mówił poruszony Sławomir Duba, Prezes Federacji DSF Kickboxing Challenge i współorganizator I Pikniku Charytatywnego „Podaj Łapę Człowieku”. - Spotkaliśmy się tu pierwszy raz, ale nie ostatni. Będziemy pomagać dalej i ta impreza na stałe zostanie wpisana w kalendarz naszej pracy.